



Miesięcznik nr 3 (190/241/2026) • ISSN 2080-2927 • Pismo bezpłatne • www.eurogospodarka.eu

urogospodarka

marzec 2026



ROZMOWA MIESIĄCA

11 refleksji

na kanwie XI Kongresu Ekonomistów
Polskich z perspektywy organizatora
i wspierającego współuczestnika

Rozmawiają dr **Waldemar Szwarczyński** i prof. **Marian Gorynia**

Indie

wychodzą z cienia

Potencjał

neurotechnologii

Kultura

to Nasz Ambasador

Artysta

w „swojej” pracowni

11 refleksji na kanwie XI Kongresu Ekonomistów Polskich z perspektywy organizatora i wspierającego współuczestnika

Rozmawiają dr **Waldemar Szwarczyński** i prof. **Marian Gorynia**





1.

WSz

Witaj Marianie zakończył się bardzo intensywny okres przed kongresowy i 2 intensywne dni samego kongresu. Jeśli chcielibyśmy rozmawiać dalej na jego temat i kontynuować pracę, to chciałbym poznać Twoją opinię i wrażenia na temat przebiegu i rezultatów Kongresu.

MG.

Poczucie satysfakcji, a momentami nawet zadowolenia. To niewątpliwie dominuje. Środowiskowej organizacji pożytku publicznego, jaką jest Polskie Towarzystwo Ekonomiczne niełatwo było zorganizować profesjonalnie i merytorycznie stojący na wysokim poziomie Kongres. Dzięki współpracy z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi zdołaliśmy zapewnić optymalne warunki pracy uczestnikom i gościom Kongresu. Nie bez znaczenia dla ogólnego odbioru wydarzenia były także wrażenia artystyczne wyniesione za sprawą koncertu zespołu Tre Voci w trakcie gali kongresowej. Pochlebne opinie zdecydowanie

przeważają w moich rozmowach z uczestnikami Kongresu. Za szczególnie istotne uważam poczucie wagi zobowiązań wynikających z Kongresu – wiele zrobiono, wiele spraw załatwiono, a nawet zakończono, ale jednocześnie mamy świadomość, że organizując ów Kongres podjęliśmy zobowiązanie na kolejne miesiące i lata nie tylko wdrażania jego ustaleń, lecz doskonalenia aktywności pozostających naszą domeną. Zakończenie Kongresu nie oznacza więc zakończenia naszych działań, ale jest znaczącym impulsem do intensyfikacji i rozszerzenia zasięgu naszych statutowych powinności.

2.

WSz

Wielokrotnie zadaję sobie pytanie, na ile uczestnicy Kongresu zauważyli, że miał on trochę odbiegający od utartych konwencji przebieg i czy te nasze wspólne zamierzenia, które udało się zrealizować były przez nich dostrzeżone, jak były odbierane w rozumieniu wywołanego rezonansu ?





MG

Nasze inspirujące rozmowy przekładały się przede wszystkim na moje działania i relacje w ramach prac Komitetu Organizacyjnego. Dawało się odczuć presję i oczekiwanie, by Kongres zakończył się konkretnym efektem, adresowanym do szerszego otoczenia. Zainspirowało to wszystkich zaangażowanych w ten proces do przygotowania i przyjęcia dokumentu programowego nazwanego Deklaracją Poznańską. To wspólny sukces. Dużo rozmawialiśmy także o odnowieniu Kongresu w rozumieniu możliwie licznej obecności doktorantów, młodych naukowców, studentów. Za sprawą preferencji w wysokości opłat, ale nade wszystko dzięki zaproszeniu do debaty młodszego pokolenia Kongres był spotkaniem atrakcyjnym poznawczo i diagnostycznie, słowem intelektualnie. Kolejny bezpośredni efekt naszych dyskusji stanowiło przyciągnięcie uwagi przedsiębiorców – nie tylko bowiem zgłosili oni akces udziału w Kongresie, ale także czynnie w nim uczestniczyli m.in. poprzez organizację kilku dedykowanych sesji panelowych.

3.

WSz

Jeśli chodzi o przedsiębiorców biorących udział w Kongresie i odbiór pozostałych członków FBN¹ to był pozytywny. Zgodnie poparli naszą inicjatywę współdziałania i aktywnie włączyli się w organizację i merytoryczne spotkania w ramach Kongresu.

Bez wątpienia udało nam się zebrać grupę osób, którym zależy na tym, aby sukces naszego kraju nie był chwilowy, ale inicjował dalszą falę wzrostu.

Jak z pewnością sobie przypominasz, na ten temat dyskutowaliśmy wielokrotnie przypominając, zagrożenia lokalne i globalne, co sprawia, że ów wzrost nie jest dany raz na zawsze.

¹ FBN Poland (The Family Business Network) organizacja zrzeszająca polskie firmy rodzinne. Promuje wymianę doświadczeń, etykę w biznesie i sukcesję pokoleniową. Red.

**MG**

To już jest nieco wytarte powiedzenie, że nasz polski sukces nie ma trwałych gwarancji. Ale przecież taka jest oczywista prawda. Musimy tego dopilnować, co oznacza trwale zaangażowanie. Temu zresztą były poświęcone dyskusje kongresowe – na przykład wystąpienie prof. Marcina Piątkowskiego dotyczące wprost szans i uwarunkowań związanych z pomyślnym rozwojem gospodarki polskiej. Taka zresztą jest statutowa powinność PTE – poprzez krzewienie wiedzy ekonomicznej mamy budować wkład w pomyślny rozwój gospodarczy.

4.**WSz**

W imieniu przedsiębiorców i ich rodzin - członków FBN Poland - chciałbym bardzo Tobie i Zarządowi podziękować za zaproszenie nas do udziału i możliwość

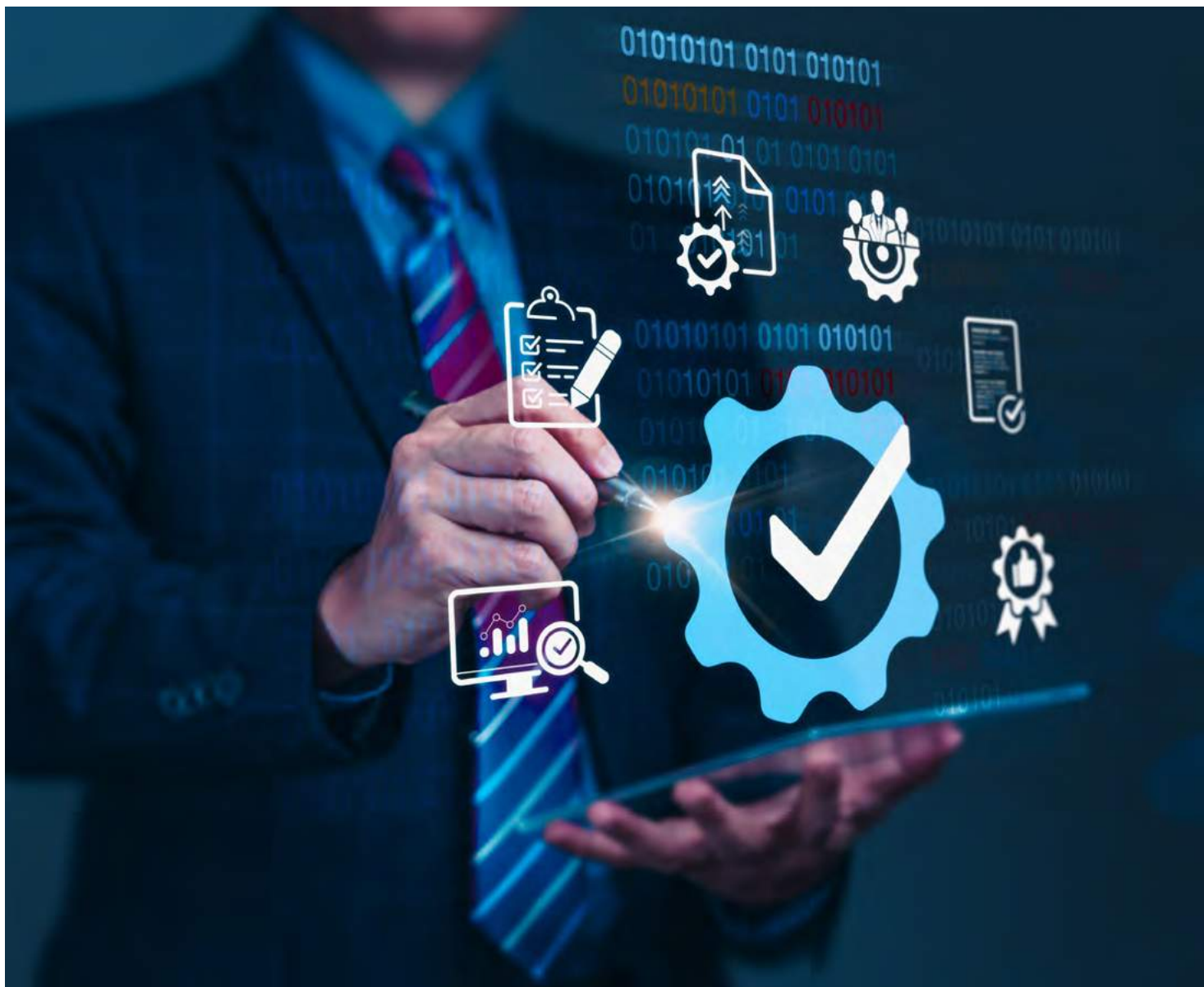
przedstawienia/przedyskutowania naszej perspektywy. Mamy poczucie, że nasza synergia i wspólnota interesów, ale także możliwość identyfikowania i dyskusowania różnic przyczyniły się - i będą przyczyniać - do budowania wartości dla obu stron - i dla dobra wspólnego.

Najważniejsze, że wszystkim nam przyświeca jeden cel, do którego powinniśmy konsekwentnie, nie unikając debaty, a nawet sporu, zmierzać.

Z jednej strony absorbujące energię i czas nas wszystkich przygotowania, a jednocześnie świadomość, jak wiele pracy przed nami.

MG

Absolutnie się z tym zgadzam – na to starałem się zwrócić uwagę na początku naszej rozmowy. Można chyba nawet odnotować taką zależność, że dobry kongres generuje ambicje, a nawet implikuje zobowiązania do podejmowania kolejnych działań w przyszłości. Nasza podstawowa troska wynika ze świadomości, że





nawet skromne, z pozoru niewielkie zmiany, powinny mieć jak najpowszechniejszy charakter i w efekcie dawać efekt skali. Stąd nasz wysiłek skupia się nie tylko na działaniach ogólnopolskich, animowanych centralnie, ale także na poziomie naszych 21 oddziałów rozsiansych w całej Polsce.

5.

WSz

Jesteśmy zgodni co do tego i z zadowoleniem przyjąłem deklarację, która uwieńczyła ten rocznicowy (w roku osiemdziesięciolecia od powołania PTE) Kongres. Powinniśmy teraz się zastanowić nad kolejnymi krokami. Dzisiaj chyba obaj możemy stwierdzić, że ten pierwszy etap zakończył się sukcesem. Spojrzenie na naszą rzeczywistość, przynajmniej w tych panelach, w których uczestniczyli nasi przedstawiciele, było krytyczne, a zarazem twórcze i wskazywało drogi dalszego rozwoju.

MG

Zgadzam się, że Deklaracja Poznańska oznacza konieczność kontynuacji działań racjonalizujących

funkcjonowanie naszej gospodarki i akcentowanie jej społecznego kontekstu. Traktujemy przy tym tę Deklarację jako efektywny kanał twórczej debaty, a w żadnym razie nie jako zamknięty katalog, ograniczony do 11 priorytetów w niej zapisanych. Teraz przed nami zadanie rozpowszechnienia treści Deklaracji i pogłębionej dyskusji nad najlepszymi sposobami realizacji wynikających z niej postulatów. Nie tyle chodzi o poprawianie Deklaracji, ale refleksję nad tym, co możemy robić lepiej.

6.

WSz

Uczestnicy - przedsiębiorcy skupieni w FBN Poland, zaangażowani w nasz Kongres, wnieśli nie tylko nowe idee i pomysły, ale także świeże, a jednocześnie praktyczne spojrzenie. Jesteśmy zadowoleni, że środowisko ekonomistów polskich chce rozmawiać o swojej tożsamości i misji: kim jesteśmy jako ekonomiści, komu i w jaki sposób chcemy służyć i dawać wartość, w jaki sposób kreatywnie docierać do osób i środowisk, które powinny uwzględniać czynniki ekonomiczne w swoim funkcjonowaniu.

MG

Miło to słyszeć. Cieszę się z tego, że spotykamy się, rozmawiamy, wymieniamy racje i argumenty, dalej dyskutujemy, nie bacząc na odmiennie czasami poglądy, czy motywacje, których nie podzielamy. Istota sporu oznacza bowiem poszukiwanie najlepszych rozwiązań. Nie ma tu miejsca na dyskredytowanie adwersarzy, czy złe emocje. Rozsądnie i pragmatycznie myślący uczestnicy Kongresu mają świadomość, że pomyślny rozwój gospodarczy Polski to nasza wspólna, a nie partyjna, czy frakcyjna sprawa. Kongres udowodnił, że można i trzeba merytorycznie i kulturalnie debatować o sprawach, odnośnie do których nasze poglądy nie tylko się różnią, ale bywają przeciwstawne. Proszę sobie wyobrazić, że w Sali konferencyjnej, w której Pan Profesor Marek Belka prowadził panel o Strefie Euro zabrakło krzeseł. Zainteresowanie było tak duże, że trzeba je było donieść. Tym razem emocje częściowo zastąpiły argumenty, co potwierdza tylko wagę zagadnienia. O wszystkim, co ważne dla Polski trzeba i można rozmawiać.

7.**WSz**

Z mojej strony jestem winien podziękowania, że zaakceptowałeś sugestie, jakie kierowałem pod adresem

kształtowanej przez Ciebie koncepcji programowej, a nawet do planu i schematu organizacyjnego przebiegu tego Kongresu. Ktoś inny mógłby bowiem poczytywać to za nieuprawnioną próbę ingerencji. Twoja otwartość została również bardzo pozytywnie odebrana przez środowisko FBN, z którym jestem związany. Myślę, że także wskazanie przez zarząd PTE Krzysztofa Domareckiego, właściciela Seleny jako otwierającego wydarzenie wykładem inauguracyjnym było ukłonem w stronę środowiska przedsiębiorców. Jestem ciekaw opinii uczestników kongresu na temat tego wystąpienia. Zastanawiam się zwłaszcza, w jaki sposób został odebrany przez Świat Nauki. Dostrzegam tu potencjał uzyskania efektu synergii, przez co rozumiem skuteczne dotarcie do decydentów z poziomu rządu i parlamentu.

MG

Pragnę pokreślić, że Pan Krzysztof Domarecki jest przyjacielem PTE od wielu lat i występował także na X Kongresie w 2019 roku w Warszawie. Uczestnicy grudniowego Kongresu gratulowali nam wyboru tego mówcy i z zainteresowaniem komentowali zgłoszone przez niego pomysły i postulaty. Panuje bowiem zgodne przekonanie, że należy dołożyć wszelkich starań, by tworzyć zdrowe ramy dla rozwoju gospodarczego Polski i że tzw. polski biznes albo rodzimy kapitał



powinien w tym rozwoju odgrywać większą niż dotychczas rolę. Można więc powiedzieć, że większość uczestników spotkania podziela wyraziste stanowisko właściciela SELENY.

8.

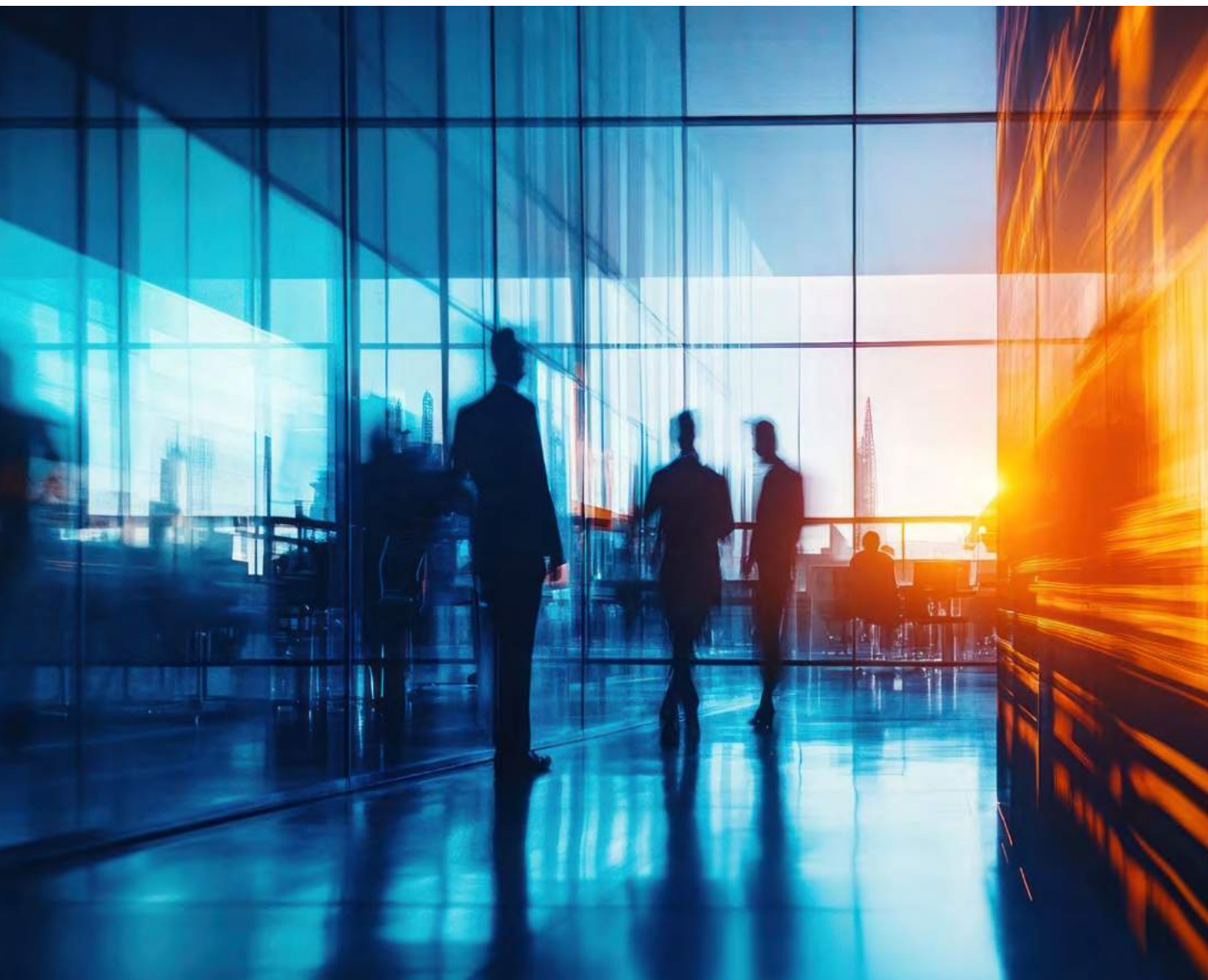
WSz

Najważniejsze, że wszyscy prelegenci wykazywali troskę o dalszy rozwój naszego Kraju. Wskazywali sprawy, którymi powinniśmy się zająć, oceniali stan obecny, można nawet powiedzieć, że ich ambicją jest realny wpływ na bieg wydarzeń. Nie wiem jak Ty i reszta decydentów w waszym stowarzyszeniu, ale ja uważam, że należy zmienić podejście. W trakcie mojego drugiego panelu - olimpijskiego dostrzegałem zachowawcze podejście, brak gotowości zmiany, deficyt wiedzy i kluczowych dla przyszłości informacji. W tym kontekście zostałem pozytywnie zaskoczony postawą pani z ministerstwa finansów. Jestem pełen podziwu

dla jej pracy i dla osób, które podjęły decyzję o opracowaniu Strategii edukacji finansowej. Temat wymaga kontynuacji i rozwinięcia.

MG

Jestem przekonany, że nasz odbiór rzeczywistości, nie do końca satysfakcjonujące poczucie wspólnoty, pomimo de facto zbieżności strategicznych celów może wynikać z deficytu rozmowy i wzajemnego zrozumienia. Nasze środowiska (ekonomiści naukowcy i przedsiębiorcy) mają kontakt okazjonalny. Dużo się dzieje i dużo się zmienia na lepsze, a mimo to, niekiedy powstaje wrażenie jakby te potrzebujące przecież partnerstwa środowiska żyły trochę w innych realiach, trochę obok siebie.. Naukowcy mają zbyt mało kontaktu z realiami praktyki gospodarczej, a praktycy zbyt rzadko wykazują otwarcie na szersze postrzeganie problemów stanowiących domenę naukowców, uważając, że „wiedzą lepiej”. Dla mnie wniosek jest jasny – potrzebujemy forów wymiany doświadczeń i „ucierania” poglądów.





9.

WSz

Jak wiesz, wspominałem bowiem o tym już wcześniej, mogłem uczestniczyć jedynie w jednym dniu kongresowym, ale „za to” bardzo intensywnie i to skondensowane doświadczenie pozwoliło dostrzec, że spotkanie zainteresowanych środowisk generuje wiele pozytywnych elementów. Widzą to zarówno profesorowie, świat nauki, jak i przedstawiciele świata gospodarczego i administracji. Nasze zintegrowane działania i wymiana informacji mogłyby w sposób spójny przynosić większe niż dotąd efekty.

MG

W żadnym momencie Kongresu nie zauważyłem przejawów zadufania, czy przekonania, że wszystko co robimy cechuje najwyższy poziom – i dotyczy to wszystkich środowisk reprezentowanych na Kongresie. Przeważało raczej poczucie, że potrzebujemy nie tylko krytycznej diagnozy i eliminowania mankamentów, poprawy niedostatków, ale także ewaluacji dokonywanych przemian jako warunku dążenia do coraz wyższych celów, co wymaga spokoju i konsekwencji.

Nie odnotowałem pomysłów awanturniczo-rewolucyjnych bazujących na przysłowiowej „wierze w cuda”. Dominowała merytoryka, realizm, troska o przyszłość, przy poszanowaniu poglądów innych osób. Można by powiedzieć, że z tego punktu widzenia atmosfera na Kongresie dalece odbiegała od tego, co obserwujemy wokół nas, przede wszystkim, gdy uwzględnimy funkcjonowanie w przestrzeni publicznej sfery polityki. A przecież szeroko rozumiane środowisko ekonomistów reprezentuje zróżnicowane, pluralistyczne poglądy. Mimo to potrafi powstrzymać pokusę arogancji i demonstrowania zachowań dezawuujących adwersarza.

10.

WSz

Z punktu widzenia interesów przedsiębiorców, na Kongresie szczególnie mocno wybrzmiał temat kosztów energii. Dla wielu firm stają się one realną barierą rozwoju. Dużo emocji wzbudziły też panele kongresowe o produktywności i rynku pracy. Poza tym demografia coraz silniej wpływająca na decyzje firm. ➔

Wielu uczestników mówiło ponadto o nowych realiach stanowiących efekt globalizacji. Jak patrzysz na te wyzwania, zwłaszcza w obliczu faktu, że przedsiębiorcy dodatkowo często podkreślają, iż zarówno w tej sferze, jak i w innych, potrzebują rozwiązań tu i teraz, podczas gdy nauka opisuje zjawiska i trendy w dłuższym horyzoncie?

MG

Konkurencyjna energia jest dziś nieodzownym warunkiem rozwoju gospodarczego. Potrzebna jest platforma ekspercka, która w sposób racjonalny – a nie ideologiczny – zajmie się kosztami energii, miksem energetycznymi i ochroną konkurencyjności gospodarki.

Bez wzrostu produktywności, zwłaszcza w sektorze usług, nie zbudujemy stabilnej klasy średniej, która wydaje się być jednym z katalizatorów dalszego rozwoju. Konieczne są prace nad modelami wykorzystania technologii wspierających pracowników oraz dialog z biznesem i samorządami. Z kolei demografia to jedno z największych wyzwań długoterminowych. Potrzebujemy programów łączących analizy ekonomiczne z politykami publicznymi – od rynku pracy po *silver economy* i imigrację. Dlatego potrzebny jest monitoring makroekonomiczny – skutków sankcji, fragmentacji handlu i prób zastąpienia dolara amerykańskiego w roli globalnej waluty.. To nie są kwestie abstrakcyjne, one bezpośrednio wpływają na decyzje przedsiębiorców. Jeśli chodzi o globalizację, to nie wchodząc w głębsze

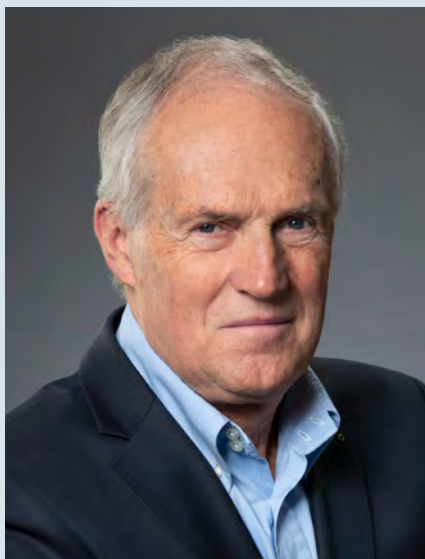
rozważania strukturalne, uważam, że obecne zawirowania absolutnie nie oznaczają jej końca. Globalizacja jako ogólnoswiatowe parcie do podwyższania efektywności przybierać będzie różne formy, ale jej podstawowy kierunek, w dłuższym okresie zostanie utrzymany. Moim zdaniem globalizacja rozumiana jako rozwijanie współpracy międzynarodowej z myślą o odniesieniu z niej korzyści jest istotą gospodarki rynkowej i nie widzę powodu, aby świat widziany jako całość miał w tych korzyściach rezygnować. Inną sprawą jest podział tych korzyści – tutaj widzę potencjał wzrostu kolejnych napięć, dysproporcji rozwoju a w konsekwencji konfliktów, włącznie z ich zbrojną wersją.

Na koniec warto wskazać, że swego rodzaju nieporozumienia pomiędzy praktyką a nauką są zjawiskiem naturalnym. Rolą Kongresu jest zbliżanie tych perspektyw – przez wpisanie krótkoterminowych decyzji w długofalową strategię rozwoju, a jednocześnie zapewnienie naukowego wsparcia postulatów i rekomendacji sfery realnej w gospodarce i reprezentujących przedsiębiorców stowarzyszeń, izb gospodarczych i fundacji, w tej liczbie środowisko firm rodzinnych.

11.

WSz

Jako że Agenda naszej rozmowy nieuchronnie zmierza do konkluzji, wspomnę, że wskazując osoby, które wywarły wpływ na kształt XI Kongresu PTE wymieniałeś



Waldemar Szwarczyński: Doktor farmacji. Ukończył studia na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Poznaniu i obronił pracę doktorską pod kierunkiem prof. Jerzego Tułuckiego w Zakładzie Technologii Środków Leczniczych. Z uczelnią był związany do 1989 roku. Przedsiębiorca, współzałożyciel i współtwórca sukcesu polskiej rodzinnej firmy farmaceutycznej Biofarm. Przez ponad 20 lat był jej prezesem zarządu, dyrektorem generalnym, a obecnie jest prezesem rady nadzorczej. Angażuje się w inicjatywy wspierające rozwój sportowy dzieci i młodzieży. W latach 2013–2020 pomagał poznańskiej drużynie koszykówki – Biofarm Basket Poznań. Od 2020 roku pod patronatem firmy Biofarm w 43 klubach sportowych w całej Polsce rozwija się blisko 5000 dzieci. Od zawsze zaangażowany w działalność społeczną wspierającą idee i wartości samorządności, przedsiębiorczości i wolności gospodarczej. W 1989 roku współtworzył reaktywowaną Wielkopolską Izbę Przemysłowo-Handlową. Współzałożyciel Junior Chambers Polska i Prezydent Krajowy w 1992 roku, współzałożyciel i członek Lions Club Poznań 1990 i Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego oraz Członek Rady

Nadzorczej PZPPF. Fundator Fundacji „Wspieranie Nauki i Ochrony Zdrowia”, która działa przy firmie Biofarm i wspiera pracowników polskiej ochrony zdrowia. Aktywny członek międzynarodowego stowarzyszenia firm rodzinnych FBN – The Family Business Network. Ponadto Fundacja rodziny Państwa Szwarczyńskich aktywnie wspiera Szpital Kliniczny im. K. Jonschera Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu poprzez realizację inicjatyw służących poprawie dobrostanu psychicznego najmłodszych pacjentów.

nazwisko pewnego doktora nauk ekonomicznych. Skoro więc ukształtował się samoistnie swoisty koncepcyjny triumwirat, sugeruję abyśmy w najbliższym czasie odbyli wspólny panel online i przedyskutowali dalsze działania. Z jednej strony byłaby to kontynuacja tej rozmowy, z drugiej rozwinięcie wątków, wskazanych przez Ciebie z inspiracji „Trzeciego Muszkietera”.

MG

Tak, to prawda – wspominałem w moim wystąpieniu o Panu Doktorze Andrzeju Jakubowiczu, który formułuje równie ambitne cele jak te, które sugerowałeś, aby postawić przed Kongresem, dostrzegając w nim zaczął nowej dynamiki. W ramach przygotowań do Kongresu na forum Rady Programowej prowadziliśmy wielowątkową dyskusję odnośnie do relacji pomiędzy gospodarką jako sferą praktyki społecznej oraz ekonomią, czy szerzej naukami ekonomicznymi jako dyscypliną naukową. Stawialiśmy pytanie – co pierwsze i ważniejsze – nauka czy praktyka? Finalnie doszliśmy do konsensusu, który opisałem w artykule w Rzeczpospolitej pt. *Co ważniejsze, ekonomia czy gospodarka?*

WSz

To tyle na początek, wszak nasza rozmowa stanowił początek pokongresowych refleksji, a w kolejnych odsłonach, jestem przekonany, będziemy pogłębiali poszczególne tematy. Celowo nie odnoszę się na razie do podsumowania czyli Deklaracji Poznańskiej przyjętej na XI Kongresie. Na to jeszcze będzie czas, natomiast istotne jest co Ty sądzisz na temat wyboru priorytetów i podejmowania kolejnych działań. Ze swej strony jestem rad, że ze zrozumieniem przyjąłeś moje wcześniejsze interpelacje i, że mimo różnicy zdań nie zatrzymaliśmy się w połowie drogi. Pozostaje zasadnicze pytanie, na ile zbliżyliśmy się do celu, który postawiłem przed Tobą na początku: Żeby ten Kongres był przełomowy, historyczny i kluczowy zarówno dla PTE, jak i historii Polski? ■

Notował: **Maciej Małek**

Fot.: Archiwum prywatne, Shutterstock,

Uwagi, pytania i propozycje na kanwie tekstu prosimy nadsyłać na adres redakcji.

prof. dr hab. Marian Gorynia

- Ekonomista, nauczyciel akademicki, specjalista w zakresie ekonomii międzynarodowej, biznesu międzynarodowego oraz teorii ekonomii.
- Działalność badawczą i dydaktyczną prowadzi na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (1980), stopień doktora uzyskał w 1985 roku, doktora habilitowanego w 1995 roku, a tytuł profesora w 2000 roku. W latach 2008-2016 był rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. W kadencji 2012-2016 był przewodniczącym Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych.
- Jest członkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk od 2003 roku. Od 2021 roku członek korespondent PAN.
- Należy do European International Business Academy (EIBA), Academy of International Business (AIB) oraz International Management Development Association (IMDA), a także Association Internationale des Économistes de Langue Française (AIELF). W latach 2007-2015 był członkiem zarządu EIBA (jako reprezentant Polski).
- W 2021 roku wybrany na prezesa PTE na kadencję 2021-2026. Jest redaktorem naczelnym kwartalnika „Ekonomista”.
- W kadencji 2011-2012 oraz 2017-2020 członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, w której pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. W kadencji 2019-2023 oraz 2024-2027 wiceprzewodniczący Rady Doskonałości Naukowej.
- Jest autorem ponad 600 prac naukowych i popularno-naukowych. Odbył staże naukowe w ośrodkach zagranicznych, m.in. Uniwersytet Lyon II, Trent University Nottingham, Uniwersytet Nauk Społecznych w Tuluzie, Uniwersytet Georga Augusta w Getyndze oraz Harvard Business School.
- Wypromował 17 doktorów oraz około 280 magistrów.
- Uzyskał liczne granty badawcze m.in. Komitetu Badań Naukowych, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Nauki.
- Jest laureatem kilku nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, nagrody PAN w dziedzinie ekonomii im. Fryderyka Skarbka, nagrody Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN, nagrody Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda Lipińskiego, nagrody Prezesa Rady Ministrów, a także nagrody Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH.
- Jest *doktorem honoris causa* Uniwersytetu w Białymstoku (2019), Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (2023), Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego (2025) oraz profesorem honorowym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (2019).

